

Ćwiczenie 2. (5.10.2024)

Ojciec nasz, któryś jest w niebie

O znaczeniu Modlitwy Pańskiej

Ojciec nasz jest „streszczeniem całej Ewangelii” (Tertulian), „najdoskonalszą z modlitw” (św. Tomasz z Akwinu). Umieszczona w centrum Kazania na Górze (Mt 5-7), przedstawia w formie modlitwy istotną treść Ewangelii (Kompendium KKK, 579).

„Ojciec”

To rewolucja w świecie religii, że Jezus nazywa „Ojcem” Stwórcę wszystkiego, co istnieje i żyje. Wszystko, co mówimy o Bogu i wieczności, może być „tylko” obrazowe, ale jest wielkim darem. Odwiecznego Syna Bożego to, że obraz ojca rodziny przybliżył nas do prawdy o Bogu. Jezus stał się ludzkim dzieckiem, abyśmy my mogli stać się dziećmi Bożymi.

W zdrowej rodzinie ojciec jest autorytetem – kochającym, troskliwym, opiekuńczym... Nadaje kierunek i służy dobru wszystkich. W jedności z matką przekazuje życie, które pochodzi od Boga, wychowuje i daje poczucie bezpieczeństwa, w którym rodzina znajduje dom i schronienie. *„Dlatego możemy prosić naszego Ojca ze szczerą i synowską ufnością, radosną pewnością i pokorną śmiałością, z pewnością bycia kochanym”* (Kompendium KKK, 582).

Obraz Boga Ojca, jaki mają ludzie, często ulega zniekształceniu i zniszczeniu z powodu słabości i problemów we własnej rodzinie lub z powodu ideologii, które chcą zniszczyć chrześcijański obraz człowieka (gender...). Jezus chce i może uleczyć te rany i wskazać drogę do Ojcowskiego Serca Boga.

„Nasz”

Już przez stworzenie Bóg jest w szerszym sensie „Ojcem wszystkich” (Ef 4, 6), którzy są pewnym obrazem Stwórcy dzięki zdolności do wolności i miłości. Ale jeszcze bardziej mogą nazywać się dziećmi Ojca Przedwiecznego ci, którzy przez chrzest i bierzmowanie wraz z Jezusem tworzą jedno Mistyczne Ciało Chrystusa – Kościół. W poranek wielkanocny Jezus posłał Marię z Magdali do apostołów z orędziem zmartwychwstania: *„Idź do moich braci i powiedz im: Idę do Ojca mego i Ojca waszego, do Boga mego i Boga waszego”* (J 20, 17). Jezus nazywa apostołów swoimi „braćmi” w bardzo braterski sposób, a następnie zwraca uwagę na zasadniczą różnicę: Jezus jest Synem Bożym „zrodzonym” przez Boga w pełnym tego słowa znaczeniu od wieczności, podczas gdy bracia i siostry w jedności Mistycznego Ciała są „tylko” adoptowanymi dziećmi.

Kościół jest nie tylko duchową rodziną, ale żywym organizmem. Każda modlitwa i dobre dzieło, ale także każdy błąd i każdy grzech, mają wpływ na wszystkie członki ciała: *„Bóg tak ukształtował nasze ciało, że zyskały więcej szacunku członki z natury mało godne czci, by nie było rozdwojenia w ciele, lecz żeby poszczególne członki troszczyły się o siebie nawzajem. Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki; podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współwesołują się wszystkie członki”* (1 Kor 12, 24-26). Prawda ta przypomina nam nie tylko o naszej odpowiedzialności wewnątrz Kościoła, ale także o nakazie misyjnym, aby iść do wszystkich dzieci Bożych w szerszym znaczeniu i przekazywać im Dobrą nowinę.

„Któryś jest w niebie”

To biblijne wyrażenie nie odnosi się do miejsca, ale do relacji między osobami. Tam, gdzie jest prawdziwa miłość i prawdziwa przyjaźń, tam jest niebo, tam Bóg jest „u siebie” – czy to w małżeństwie, rodzinie lub społeczności, czy też w sercu wypełnionym miłością do Boga i bliźniego.

Na pogłębienie:

YOUCAT, 511-518.

Zob. temat o modlitwie https://polen.blut-christi.de/wp-content/uploads/RP_Pr_1.pdf

Wy zaś tak się módlcie (Mt 6, 9)

OJCZE NASZ

Dzięki Tobie, Wszechmogący, Wieczny...
że uczyniłeś siebie tak małym,
a nas tak wielkimi:

Relacja między ojcem i dzieckiem
jest obrazem i porównaniem
dla niewyobrażalnego
niewypowiedzialnego –
dla relacji pomiędzy

Bogiem a ludźmi,
między Tobą a nami:
moc i oddanie,
mądrość i zaufanie,
miłość i pokora...

One mogą rozbłysnąć
w błogosławionym współistnieniu,
w jedności między Tobą i nami
i pośród nas,
którzy dzięki Tobie
jesteśmy siostrami i braćmi.

A matka?

Dzięki Tobie, Jezu,
bo na krzyżu dałeś nam swoją Mamę.
Oto teraz jest Ona
także naszą Matką i Królową –
teraz jesteśmy jedną rodziną!

W NIEBIE

To nie bożki,
nie dzieła ziemskich artystów
są miejscem Twojej bliskości,
Twojej obecności.
Ty jesteś w Niebie,
jesteś Niebem,
gdzie Ty jesteś, jest Niebo!

Chwała i uwielbienie niech będą Tobie
za uświęcone miejsca,
znaki i osoby,
za sakramenty:
one czynią Niewidzialnego,
Niepojętego, Niedotykalnego –
Dotykalnym.

Dzięki Tobie, Miłosierny,
za tabernakulum i monstrancję:
teraz możemy już na tej ziemi
klęczeć i adorować...!
Dzięki Tobie, Niepojęty,
który otwierasz Niebo dla tych,
którzy są zgromadzeni w Imię Jezusa!

(fragment wiersza *Ojcze nasz*, w: W. Wermter,
Gekannt – geliebt – erwartet, s. 39-40, tłum. z
niem.)